

OD PIERWSZEGO USŁYSZENIA - felieton Bożeny Szarej *wyemitowany 31 grudnia 2017 roku*

ICE STORM

We środę w Montrealu było - 36 C (z wiatrem). W czwartek - 28 C, w piątek i sobotę - 21 C. Dziś tylko - 20 C, ale odczuwa się - 30. Za to w noc sylwestrową będzie - 26 C, ale temperatura odczuwalna to - 37 C. No cóż, taki mamy klimat, ale nie jest przecież tak źle. Jest słonecznie, drogi przejezdne, elektryczność jest, woda w kranach nie pozamarzała, sklepy otwarte, komunikacja działa, samochody można uruchomić bez większych problemów, ulice i chodniki są odśnieżone. Jest OK. A pamiętacie Państwo co było dokładnie 20 lat temu? Czy ktoś pamięta ice storm w pierwszych dniach stycznia 1998 roku?

Tamta burza lodowa była jedną z największych klęsk żywiołowych w historii Kanady. Między 4 a 10 stycznia 1998 r. na odcinku doliny rzeki Świętego Wawrzyńca z Kingston do Québec City spadło 100 mm. marznącego deszczu - ponad dwukrotnie więcej niż obfite opady lodowe, które zwykle pojawiały się na tych obszarach przez cały rok. Burza pochłonęła aż 35 istnień ludzkich, rannych zostało 945 osób, a przesiedlono 600 tysięcy. Zamknięto kilka dróg i nastąpiły masowe przerwy w dostawie prądu, odcinając elektryczność dla prawie 5 milionów mieszkańców prowincji Quebec i Ontario. W ponad 2 milionów domostw nie było prądu przy minusowej temperaturze. Potężne słupy wysokiego napięcia pod ciężarem lodu łamały się jak zapałki.

Całkowity koszt strat finansowych burzy lodowej szacuje się na 5 miliardów 400 milionów dolarów.

Podobnie jak inne większe burze lodowe, które dotknęły jezioro Ontario i region rzeki świętego Wawrzyńca, burza powstała z połączenia niskociśnieniowych ciepłych prądów powietrza z Zatoki Meksykańskiej i wysokociśnieniowych prądów zimnych z Arktyki. Kiedy te dwa prądy zderzyły się, ciepłe powietrze wzniosło się ponad zimno; opady spadły w wyniku deszczu, ale zamarzły, gdy osiągnęły niższe partie lub uderzyły o ziemię.

W czasie burzy i jej bezpośrednich następstw, około 2 miliony 600 tysięcy osób - (19 % wszystkich pracowników) miało trudności w dotarciu do pracy. Ponad 1 milion nie stawiało się w swoich zakładach pracy. Choć Kingston i Ottawa były mocno dotknięte burzą lodową, większość pracowników znajdowała się w Quebecu, który poniósł największe ekonomiczne straty.

Małe przedsiębiorstwa i detaliści również byli poważnie poszkodowani, ponieważ działalność komercyjna przestała funkcjonować.

Teren Quebecu był domem dla około jednej czwartej wszystkich kanadyjskich krów mlecznych, których właściciele musieli stawić czoła poważnym wyzwaniom, gdy sieć elektryczna zawiodła. Wiele bydła zachorowało, ponieważ nie można było ich karmić ani doić. Ponieważ lokalne zakłady przetwórcze zostały zamknięte, ponad 10 milionów litrów mleka, o wartości około 5 milionów dolarów musiało zostać wylane.

Burza lodowa miała także znaczący wpływ na przemysł syropu klonowego. Ponad jedna piąta kanadyjskich zakładów produkujących syrop została poważnie uszkodzona przez burzę. Niezliczone gałęzie drzew i rury wykorzystywane do przeżuwania soku klonów zawaliły się pod ciężarem lodu, a niektórzy producenci w Québecu stracili praktycznie cały swój cukierniczy dobytek. Straty w przemyśle były prawdopodobnie rzędu dziesiątków milionów dolarów. A szkody spowodowane przez burzę były tak duże, że wielu szacowało, że przemysł ten nigdy nie naprawi strat.

W związku z tym, że kilka gmin ogłosiło stan wyjątkowy, rząd federalny rozmieścił kanadyjskie siły zbrojne w celu zapewnienia schronienia i opieki medycznej dla mieszkańców, a także pomocy w przywróceniu sieci energetycznej. Ponad 15 tys. żołnierzy zostało rozmieszczonych na terenie Quebecu i Ontario, co spowodowało, że operacja "Rekuperacja" była największym rozmieszczeniem wojsk w czasach pokoju w historii Kanady.

W środę w Montrealu było - 36 C z wiatrem. W czwartek - 28 C, w piątek i sobotę - 21 C. Dziś tylko - 20 C, ale odczuwa się - 30 C. Za to w noc sylwestrową będzie - 26 C, ale temperaturą odczuwalną będzie - 37 C. Nie jest przecież tak źle. Jest słonecznie, drogi przejezdne, elektryczność jest, woda w kranach nie pozamarzała, sklepy otwarte, komunikacja działa, samochody można uruchomić bez większych problemów, ulice i chodniki odśnieżone. Jest OK. Jest dobrze szanowni państwo i oby to dobrze było przez cały 2018 rok bez względu na pogodę, czego sobie i państwu życzę.